

# Nadgorliwy windyktor

Data publikacji: 7.09.2015 14:25

Najpierw zniszczył drzwi, a następnie grożąc, zabrał telefon komórkowy jako zastaw. Nadgorliwy "windyktor" w ten sposób postanowił odzyskać dług swojej znajomej.

□

W piątek (04.09.2015) o godzinie 20:00 patrol policji udał się na ulicę Sikorskiego w Cieszynie. - ***Tam 61-letnia kobieta poinformowała, że chwilę wcześniej jeden z mieszkańców tego samego budynku, wyłamał drzwi w jej mieszkaniu, a następnie grożąc jej, zabrał telefon komórkowy wartości ok. 200 złotych. Policjanci szybko ustalili sprawcę. Okazał się nim, dobrze zanany mundurowym 48-latek. Skradziony telefon miał przy sobie w kieszeni. Przyznał się do winy.*** - relacjonuje st. sierż. Benedykt Polok, referent Wydziału Prewencji KPP Cieszyn.

Jak tłumaczył samozwańczy windyktor, poszedł do pokrzywdzonej, ponieważ chciał odzyskać pieniądze, które była winna jego koleżance. W chwili zatrzymania mężczyzna miał ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

48-latek usłyszał zarzut wymuszenia zwrotu wierzytelności za co grozi mu do 5 lat więzienia.

(red)